

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Pelewicz

Protokolant: st. sek. sąd. Marta Czachurska

przy udziale prokuratora Roberta Kiliańskiego z Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 roku S. R., oskarżonego o popełnienie przestępstw z art.207§1 kk i innych,

na skutek zażalenia oskarżonego na postanowienie Sądu Okręgowego o w Tarnobrzegu w sprawie Ka 110/17 z dnia 16 maja 2017 roku w przedmiocie pozostawienia apelacji obrońcy oskarżonego bez rozpoznania

podstawie art. 437 § 2

p o s t a n o w i ł:

uchylić zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Nisku skierował do Sądu Rejonowego w Nisku akt oskarżenia, w którym zarzucił S. R. popełnienie przestępstw z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 224 § 2 kk.

W toku przewodu sądowego oskarżony S. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, ale złożył wniosek o wydanie wobec niego wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie stosownych kar. Powyższy wniosek oskarżonego zaakceptował również obrońca oskarżonego. Na wydanie wyroku skazującego w trybie art. 387 § 2 kpk prokurator i pokrzywdzeni wyrazili zgodę.

W konsekwencji powyższego porozumienia Sąd Rejonowy w Nisku wyrokiem z dnia 3 lutego 2017 r., w sprawie II K 398/16, uznał S. R. za winnego popełnienia zarzucanych mu przestępstw i wymierzył mu karę łączną 120 stawek grzywny po 10 zł każda stawka dzienna, zaliczając dwa dni zatrzymania na poczet tej kary i zwolnił go w całości od kosztów sądowych, a przypadającymi wydatkami w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodził się zarówno sam oskarżony, jak i jego obrońca, którzy wnieśli pisemne apelacje. S. R. przede wszystkim zarzucił w apelacji naruszenie prawa materialnego, to jest art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 224 § 2 kk, twierdząc, że nie doszło do wypełnienia znamion zarzucanych mu przestępstw, a dodatkowo jego zachowanie nie było bezprawne oraz naruszenie prawa procesowego, to jest art. 7 kpk w zw. z art. 244 1a i 1b kpk oraz art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk (k. 159-164).

W apelacji obrońcy oskarżonego również w pierwszej kolejności zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 224 § 2 kk, przez uznanie, że doszło do wypełnienia znamion zarzucanych mu przestępstw oraz przepisów prawa procesowego, to jest art. 387 § 2 kpk, polegające na niezasadnym uwzględnieniu wniosku o wydanie wyroku skazującego, pomimo braku dowodów wskazujących na popełnienie czynów objętych aktem oskarżenia (k. 169-170).

Zarządzeniem sędziego upoważnionego przez Prezesa Sądu Rejonowego w Nisku z dnia 21 marca 2017 r., w sprawie II K 398/16, odmówiono oskarżonemu przyjęcia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Nisku z dnia 3 lutego 2017 r., w sprawie II K 398/16, powołując się na treść art. 429 § 1 kpk w zw. z art. 447 § 5 kpk.

Postanowieniem z dnia 16 maja 2017 r., wydanym w toku rozprawy apelacyjnej w sprawie II Ka 110/17, Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu pozostawił apelację obrońcy oskarżonego S. R. bez rozpoznania, uznając, że mimo zarzutu obrazy prawa materialnego treść apelacji wskazuje na to, że „obrońca oskarżonego kwestionuje przede wszystkim ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku”, co po myśli art. 447 § 5 kpk - stanowiącym, że podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 448 pkt 3 i 4 kpk związane z treścią zawartego porozumienia o którym mowa w art. 343, 343a i art. 387 kpk – wyklucza dopuszczalność apelacji, w rozumieniu art. 430 § 1 kpk w zw. z art. 429 § 1 kpk.

Z postanowieniem tym nie zgodził się oskarżony, który w zażaleniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu orzekając w postępowaniu odwoławczym zważył, co następuje:

Zażalenie oskarżonego S. R. zasługiwało na uwzględnienie.

W realiach rozpoznawanej sprawy - co bezsporne - Sąd Rejonowy w Nisku wyrokował w trybie konsensualnym, określonym w art. 387 kpk. Nastąpiło to na rozprawie w dniu 3 lutego 2017 r. na wniosek oskarżonego, który jednak nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień, ale jak wynika z protokołu rozprawy złożył osobiście wniosek o „dobrowolne poddanie się karze” (k. 147v). Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Nisku obecny był także obrońca oskarżonego, adw. A. B., która poparła wniosek oskarżonego o skazanie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydanie wyroku o jaki wniósł oskarżony (k. 147v). Sąd Rejonowy w Nisku po stwierdzeniu, że spełnione zostały przesłanki z art. 387 § 1 i 2 kpk wydał wyrok zgodny z tym wnioskiem.

Nie budzi wątpliwości, że cechą trybu konsensualnego z art. 387 kpk jest rezygnacja z postępowania dowodowego przed sądem (art. 387 § 1 kpk), co oznacza, że przedmiotem konsensusu staje się całokształt okoliczności faktycznych związanych z zarzucanymi oskarżonemu czynami. Możliwość wyrokowania w trybie konsensualnym spowodowała konieczność wprowadzenia do ustawy przepisów przeciwdziałających instrumentalnemu wykorzystywaniu przez oskarżonych trybów konsensualnych. Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.), w miejsce warunków wyłączenia działania wobec takich osób zakazu reformationis in peius, wprowadziła ograniczenie podstaw apelacyjnych. Bezsporne przy tym w świetle analizy akt sprawy jest, że przesyłając S. R. wezwanie na rozprawę, prawidłowo pouczone go między innymi o tym, że podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, czyli o treści przepisu art. 447 § 5 kpk (k. 133). Ponownie o treści tego przepisu pouczone oskarżonego po ogłoszeniu wyroku (k. 148).

Powołany przepis stanowi, że podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 kpk związane z treścią zawartego porozumienia o którym mowa w art. 343 kpk, art. 343a kpk i 387 kpk. Niedopuszczalne jest więc kwestionowanie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wydanego w trybie konsensualnym oraz wysokości wymierzonej kary i zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka. Jest przy tym oczywiste, że dla oceny z jakim zarzutem mamy do czynienia w środku odwoławczym wnoszonym od orzeczenia wydanego w trybie konsensualnym nie decyduje kwalifikacja zarzutu wskazana przez autora tego środka odwoławczego, a faktyczna treść zarzutu. Pod podjęciem zarzut odwoławczy rozumie się bowiem faktycznie zawarte w skardze odwoławczej twierdzenia o uchybieniach, których zdaniem skarżącego dopuścił się sąd pierwszej instancji, odpowiadające kategoriom wymienionym w art. 438 kpk. Ograniczenie zawarte w art. 447 § 5 kpk oznacza zatem brak możliwości podnoszenia w apelacji również takich zarzutów, które wprawdzie zostały przedstawione jako zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego albo prawa procesowego (art. 438 pkt 1 i 2 kpk), ale w rzeczywistości zwrócone

są wyłącznie przeciwko podstawie faktycznej wyroku lub wysokości orzeczonej kary. Gdyby przyjąć, że dla oceny spełnienia przez apelację wnoszoną od rozstrzygnięcia konsensualnego warunku formalnego w postaci wskazania dopuszczalnych przez ustawę zarzutów odwoławczych (art. 447 § 5 kpk) decydujące znaczenie ma określenie kategorii zarzutu przedstawione w apelacji, a nie faktyczna treść zarzutu, to ograniczenie zawarte w art. 447 § 5 kpk byłoby w praktyce fikcyjne i wyrażało pustą normę. Pod pozorem dopuszczalnego przez art. 447 § 5 kpk a contrario zarzutu obrazy przepisów prawa (zwłaszcza procesowego), można byłoby kwestionować w szerokim zakresie każde ustalenie będące przedmiotem zawartego porozumienia i rozstrzygnięcie o karze (zob. post SA we Wrocławiu z dnia II Aka 90/16, KZS 2016/9/84). Tak więc z treści art. 447 § 5 kpk a contrario wynika, że wyrok wydany w trybie konsensualnym może zostać zaskarżony tylko z powodu obrazy przepisów prawa materialnego lub obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 1 i 2 kpk), a także w wypadku zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 kpk (zob. J. Skorupka, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Legalis 2016, t. 8 do art. 447).

Słusznie zatem Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w składzie orzekającym na rozprawie w dniu 16 maja 2017 r., oceniając zarzuty apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego S. R. pod kątem wskazania dopuszczalnych przez ustawę zarzutów odwoławczych, nie ograniczył się do kwalifikacji zarzutów wskazanej w apelacji, a ocenie poddał faktyczną treść zarzutów, a więc zgłoszone przez obrońcę w apelacji twierdzenia co do uchybień, jakich miał dopuścić się Sąd Rejonowy w Nisku w wyroku z dnia 3 lutego 2017 r., w sprawie II K 398/16. Rzecz jednak w tym, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iżby podstawą apelacji obrońcy oskarżonego nie były okoliczności wynikające z treści art. 438 pkt 1 i 2 kpk, bo tylko w takiej sytuacji można przyjąć bezpodstawność przedmiotowej apelacji, w rozumieniu art. art. 430 § 1 kpk w zw. z art. 429 § 1 kpk, jako niedopuszczalny z mocy ustawy. Ze względu na lakoniczność części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia w tym zakresie, nie sposób w istocie dociec, w jakich sformułowaniach apelacji obrońcy oskarżonego miał przejawiać się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a nie zarzut obrazy prawa materialnego i prawa procesowego, w rozumieniu art. 438 pkt 1 i 2 kpk.

Konkluzji przejawiającej się w treści sentencji zaskarżonego postanowienia zdaje się przeczyć i sam Sąd I instancji w części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia, kiedy to konstatuje, że „Analiza apelacji obrońcy oskarżonego, mimo zarzutu obrazy prawa materialnego wskazuje na to, że obrońca kwestionuje przede wszystkim ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.”, nie wskazując, co mieści się w zakresie pojęciowym zwrotu „przede wszystkim”, i co najistotniejsze, co pozostaje poza polem pojęciowym tegoż zwrotu – czy aby nie treść zaskarżenia wskazana właśnie z treści art. 438 pkt 1 i 2 kpk. A przecież obrońca oskarżonego w apelacji wprost podnosi zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 387 § 2 kpk i w zakresie dotyczącym podstawowego warunku trybu konsensualnego, a mianowicie zwrotu: „Sąd może uwzględnić wniosek o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości” - zapewne powodowany stanowiskiem samego oskarżonego, który odstąpił od porozumienia i wniósł także osobiście sporządzoną apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Nisku. Rozważania zawarte w uzasadnieniu apelacji zarzucające obrazę prawa procesowego dotyczą decyzji procesowej Sądu Rejonowego w Nisku, w rozumieniu art. 387 § 2 kpk, a więc dotyczą tylko i wyłącznie obrazy tegoż przepisu, w rozumieniu art. 438 pkt 2 kpk. Chodzi więc wyłącznie o ustalenia związane z treścią zawartego przez oskarżonego porozumienia, o którym mowa w art. 387 kpk.

Odnosząc się zaś do braku zaistnienia przesłanki z art. 438 pkt 1 kpk, to na wstępie podkreślić trzeba, że obraza przepisów prawa materialnego może mieć postać błędnej interpretacji przepisu, związanej głównie z kwalifikacją prawną czynu; może też polegać na niezastosowaniu przepisu bezwzględnie obowiązującego albo zastosowaniu przepisu pomimo bezwzględnego zakazu. Obraza przepisów prawa materialnego to błędne zakwalifikowanie czynu oskarżonego, skazanie oskarżonego pomimo braku znamion przestępstwa w czynie oskarżonego (zob. J. Skorupka, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Legalis 2016, t. 3 do art. 438). Skoro apelacja w uzasadnieniu wskazuje na argumentacje zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z 23 września 1992 r. (III KRN 122/92) i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 sierpnia 2014 r. (II Aka 236/14), nie kwestionując zachowania oskarżonego, jedynie powołując się

na wzajemność zachowań ze strony A. R. i podsumowując dodatkowo: „(...) a co za tym idzie uznać należy, iż nie wyczerpał on znamion czynu z art. 207 § 1 kk.” (k. 170), to tym samym nie zarzuca błędu w ustaleniach faktycznych, lecz skazanie S. R. pomimo braku znamion przestępstwa w jego czynie, w rozumieniu art. 438 pkt 1 kpk.

W rozważanym zakresie trzeba także pamiętać o właściwości postępowania odwoławczego i podstawowej zasadzie wynikającej z treści art. 433 § 1 kpk, że rozpoznanie apelacji następuje, poza ściśle określonymi wyjątkami, w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Wprawdzie w motywacyjnej części apelacji wyrażono myśl, że „do popełnienia przestępstwa objętego punktem 1 aktu oskarżenia nie doszło.” (k. 169v), a „odnosząc się do czynu objętego punktem 2 aktu oskarżenia (...) zachowanie tam opisane nie miało w ogóle miejsca.” (k. 170), to jednak niedopuszczalne byłoby posłużenie się tu art. 118 § 1 kpk i przydanie zarzutowi apelacyjnemu treści, która w istocie nie została w nim wyartykułowana. Takie podejście nie jest przejawem nadmiernego formalizmu, ale wyrazem troski o przestrzeganie reguł rządzących polskim procesem karnym. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu opowiada się tym samym za zapatrywaniem prawnym sprzeciwiającym się co do zasady odczytywaniu treści apelacji, redagowanych przecież przez podmioty fachowe, przez pryzmat art. 118 § 1 kpk i to nawet wtedy, gdy ich autorzy sygnalizują, mniej lub bardziej wyraźnie, wystąpienie określonej nieprawidłowości. Praktyka akceptująca domyślanie się treści zarzutu apelacyjnego prowadzić może z dużym prawdopodobieństwem do niepożądanych następstw, między innymi do utrwalania nawet wśród profesjonalistów przeświadczenia, że w istocie nie jest niezbędne staranne i poprawne formułowanie w środkach zaskarżenia zarzutów, które w procesie karnym odgrywają rolę nie do przecenienia, bowiem właściwy do ich rozpoznania sąd i tak zobligowany będzie do zdekodowania ich sensu. W konsekwencji umocnią się u autorów tak wadliwie opracowanych środków zaskarżenia oraz innych uczestników procesu karnego poglądy, że wzruszenie zaskarżanych orzeczeń jest w gruncie rzeczy dość łatwe i że można ten cel osiągnąć za pomocą pism procesowych zredagowanych w sposób odległy od wzorcowego proceduralnie.

Prowadzi to do konkluzji, że znaczenie treści zarzutów podniesionych w apelacjach sporządzonych przez różne podmioty i w różnych kierunkach - na korzyść i niekorzyść oskarżonego - należy odczytywać stosując jednolite kryteria, natomiast nie wolno znaczenia tego przy użyciu reguły interpretacyjnej z art. 118 § 1 kpk domniemywać. W istocie więc zarzuty wskazane w apelacji obrońcy oskarżonego są zarzutami określonymi w art. 438 pkt 1 i 2 kpk, które na podstawie art. 447 § 5 kpk są in concreto dopuszczalne, co powoduje dopuszczalność apelacji z mocy prawa (argumentum z art. 430 kpk w zw. z art. 429 § 1 kpk). Brak było więc przesłanki do podjęcia decyzji w trybie określonym w art. 430 kpk. Rozstrzygnięcie kwestii, czy zarzuty naruszenia prawa materialnego, to jest art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 224 § 2 kk, przez uznanie, że doszło do wypełnienia znamion zarzucanych mu przestępstw oraz wpływu obrazy przepisów prawa procesowego, to jest art. 387 § 2 kpk, polegające na niezasadnym uwzględnieniu wniosku o wydanie wyroku skazującego, pomimo braku dowodów wskazujących na popełnienie czynów objętych aktem oskarżenia, na treść orzeczenia są trafne, czy też mają jedynie charakter pozorny, podlega bowiem rozstrzygnięciu wyłącznie w merytorycznym postępowaniu apelacyjnym.

Tak więc zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 224 § 2 kk) i prawa procesowego (art. 387 § 2 kpk), podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Nisku nie odnoszą się do faktów, będących podstawą orzeczenia, co do których oskarżony zawarł prawidłowe porozumienie, a wyrażają przede wszystkim twierdzenia o niespełnieniu przez orzeczenie Sądu Rejonowego w Nisku przesłanek wyrokowania w trybie określonym w tym przepisie (por. wyr. SN z 29 kwietnia 2003 r., II KK 188/02, R - OSNKW 2003, poz. 864). To wszystko nie pozostawia wątpliwości, że wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, apelacja wniesiona w imieniu oskarżonego S. R. przez jego obrońcę od wyroku Sądu Rejonowego w Nisku z dnia 3 lutego 2017 r. nie ograniczała się do niedopuszczalnych przez art. 447 § 5 kpk zarzutów określonych w art. 438 pkt 3 i 4 kpk.

Dlatego zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 16 maja 2017 r., wydane w toku rozprawy apelacyjnej w sprawie II Ka 110/17, należało uchylić, a sprawę przekazać do rozpoznania apelacji obrońcy oskarżonego.

Zważywszy powyższe, przy uznaniu zasadności zażalenia złożonego przez oskarżonego S. R., sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji.